

NA STRAZ

KRESÓW ZACHODNICH

PISMO ILUSTROWANE POŚWIĘCONE SPRAWOM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
- - I PRZYSPOBIENIA WOJSKOWEGO NA POŁUDNIOWO-ZACHODNIE OBSZARY RZECZYPOSPOLITEJ. - -

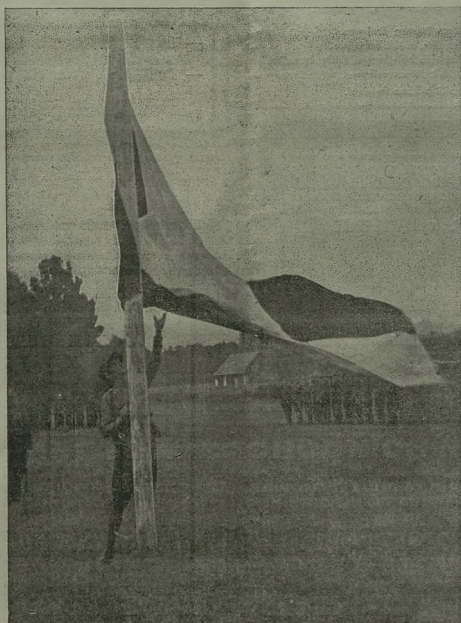
ROK I. (V.)

KATOWICE, DNIA 22 SIERPNIĄ 1931 R.

NR. 2.(5.)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: KATOWICE, UL. KOŚCIUSZKI 5. P. K. O. KATOWICE NR 307 493

KRAKÓW - KATOWICE - KIELCE



KAROL KORN

Budowlana Spółka Akcyjna Bielsko.

Konta Bankowe: P. K. O.
Warszawa 130. 051 Bank
Polski, Bielsko, Śląski
Zakład Kredytowy, Bielsko

Telefony: Biuro Centralne
2070 i 2071, Tartak, cie-
ślarnia 2072, stolarnia 2073.
— Adres telegr. —
- BUDKORN BIELSKO. -

Oddział Katowice ul. Krasieńskiego

BARTELMUSSI SUCHY

Fabryka śrub i wyrobów kutych
BIELSKO, ŚLĄSK CIESZYŃSKI

Adres telegraficzny: „Śrubfabryka Bielsko”
Telefony międzymiastowe: 1820, 1821.

WYRABIA

Śruby, nity i wszelkie inne towary śrubowe.
Wyroby kute, osie do wozów, części łasnowe.
Materiały do nawierzchni toru kolejowego: śruby łącznikowe,
haki do szyn, tiryfony itd. dla kolei normalnych i wąskotorowych.
Okucia budowlane i zamki żelazne do drzwi.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

ODDZIAŁ w KATOWICACH

— ulica Szkolna Nr. 6. —

W. GEIER

Mistrz Blacharsko-Instalacyjny
— KRÓL HUTA
UL. CHROBREGO 12
— TELEFON NR. 442 —

Wykonuje roboty dekarские i blacharskie
wszelkiego rodzaju także konstrukcje blacha-
ry. Wszelkie roboty wchodzące w zakres
instalacji jak: urządzenia sanitarno-techniczne
wodociąg, kanalizacje i zakładanie rur gazo-
wych. ROBOTY SPAWALNE SPOSOBEM
autogenicznym i demontaż.

Spółka Akcyjna

Przemysłu
Elektrycznego

„CZECHOWICE”

A. GLOBISZ Budowniczy

Król-Huta

ul. Mielęckiego 9, telefon 12-10.

— Obuwie dla związków i organizacji —

— Specjalne obuwie dla sportowców —

„BATA” BIELSKO

STEFAN BIEL BIELSKO

ul. Cieszyńska 22.

Stolarnia Budowlana
Mebli i Parkietów.

RUDOLF MEHLO

Fabryka Sukna
Bielsko, Krasieńskiego 10

ROBERT STREIT

Hurtownia Materiałów Budowlanych

Katowice, ul. Mickiewicza 19.
telefon 2192. telefon 2192.

NA STRAZI

KRESÓW ZACHODNICH

PISMO ILUSTROWANE POŚWIECONE SPRAWOM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
- - I PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO NA POŁUDNIOWO-ZACHODNIE OBSZARY RZECZYPOSPOLITEJ. - -

ROK I. (V.)

KATOWICE, DNIA 22 SIERPNI 1931 R.

NR. 2.(5.)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: KATOWICE, UL. KOŚCIUSZKI 5. P. K. O. KATOWICE NR 307 493

KRAKÓW - KATOWICE - KIELCE

Skład KOMITETU REDAKCYJNEGO zostanie ogłoszony w najbliższym numerze.

TREŚĆ NUMERU: 1. Por. W. Jachimuk: Święto Żołnierza, 2. WŁAD: 15. sierpień..., WUDE: W sprawie unifikacji p. w. w Polsce, 4. Kpt. dypl. Władysław DEC: Metody prowadzenia sportu strzeleckiego w oddziałach p. w. na terenie 23 d. p., 5. Kronika, 6. PAPROCKI: Sport w skrócie.

Święto Żołnierza.

Czy znasz, żołnierzu, Tę Wielką Chwilę?
O Niej śnią bracia twoi w mogile;
Do Niej przez trudy, przez krew i rany
Szedł żołnierz szary, żołnierz nieznanym!

Czy znasz Tę Chwilę, grozą mocarną,
Ten „Cud nad Wisłą”, ten „Cud nad Marną”,
Gdzie żołnierz Polski w boju zażarty
Bagnetem kreślił historii karty?

Ty znasz Tę Chwilę, żołnierzu młody!
To twoje święto, — to twoje gody.
Po Niej sztandary tobie zostały
Okryte sławą na „polu chwały”!

Pod Ich Orłami, młodzi żołnierze,
Bronić będziecie Polski rubieże.
Część Im winniście, miłość i męstwo
Gdy Was powiodą w bój — po zwycięstwo!

Wiktor Jachimuk

Wład.

15 sierpień...

Energiczni sprawione rozkazami ustawiły się 15 sierpnia na błoniach karne szeregi wojska, mając z sobą wszystkie sprzęt bojowy i kompletne oporządzenie.

Stało wojsko w pogotowiu. Na rubieżach i wewnątrz kraju. Z bronią u nogi. Anuncja obok sprzętu. Tornister i oporządzenie na sobie... Wystarczyły krótki rozkaz, a oddziały, zmasowane do uroczyści, wyruszyły tam, gdziebie je poprowadziła woła dowódców.

Bo żołnierz słucha rozkazów i wykonuje je bez reszty.

- Na ramię — broń!
- Prezentuj — broń!
- Na prawo patrz!

Odezwały się dźwięki orkiestry. Dowódca całości zdał raport.

Przegląd...

Śmiało i twardo spoglądały oczy żołnierskie. Szczerze wymieniały spojrzenia z oczami przełożonego. Wzrokiem upewniali go, że pójdą za nim wszędzie... Pójdą na życie, pójdą po rany i kontuzje, pójdą na śmierć...

Pójdą — gdy Ojczyzna zażąda!

Bo żołnierz umie się zebrać w sobie, zagryźć zęby, pluć w dłoń, ścisnąć karabin, lancę lub szabłą i pójść za swym dowódcą...

Trzykrotne: Hasło Wojska Polskiego!

Chorażwie o barwach narodowych załopotaly na masztach.

- Bacznosc!
- Na ramię — broń!
- Do nogi — broń!
- Spocznij!

Kapelan wojkowy odprawił mszę świętą.

Żołnierz polski wie, że „kto z Bogiem — Bóg z nim!” Pręży się żołnierz na Ewangelię, prezentuje broń w czasie Podniesienia, wyciąga się jak struna podczas czytania ostatniej Ewangeli...

Po mszy — kazanie...

Prostemi i twardemi słowy kaznodzieja przypomniał zebrany żołnierzom o tem, jak to jedenaście lat temu ich poprzednicy, w pełnym rymsztunku i oporządzeniu, ruszyli, aby uratować Polskę i rozgromić czerwonego nieprzyjaciela — bolszewika, który pukał już do bram stolicy...

Wspomniał kapelan o tem, jak to żołnierz polski w 1920 roku, bosy i obdarty, ten, co to „borem siedł i lasem i z głodu przymierał czasem”, zbiedzony i zmizerowany, — na rozkaz Swego Naczelnego Wodza poszedł bić wroga...

Woła i rozkaz Wodza zelektryzowały masy żołnierskie. W zmęczone i sponiewierane szeregi szarego żołnierza wstąpił nowy duch, zrodziła się woła zwycięstwa i hart wytrwania...

I poszedł wtedy żołnierz polski z nad Wieprza... Bił wroga i nie spoczął, dopóki nie skończył rozpoczętego dzieła...

Spragniony, niewyspany i zmęczony do ostateczności szedł wtedy żołnierz polski i pełnią swych sił fizycznych i duchowych, wszystkimi nerwami i całą swą krwią serdeczną bił się o Polskę...

A pracę jego znaczyły krzyże mogił...

A na na trasie jego marszów i bitew widniały ślady krwi przełanej...

Żołnierz polski z 1920 roku zwyciężył wroga! Żołnierz polski z 1920 roku wykonał rozkaz Wodza! Oto dlaczego rok rocznie w dniu 15 sierpnia obchodzimy Święto Żołnierza. Wspominamy wtedy i rozpatrywamy bohaterские czyny tych naszych kolegów, którzy życiem swem i krwią, swemi trudami i znojem dali Polsce Jej granice, utrwaliłi Jej niepodległość... I jak w pamięty dzień 15 sierpnia 1920 roku żołnierz polski stał z bronią w rękę, gotów na znak Wodza rzucić się na wroga, tak i teraz żołnierz, stając w karnym ordynku obok swych dział, karabinów maszynowych i innego sprzętu, daje wyraz tej samej gotowości bojowej, stwierdza, że jest gotów do tych samych ofiar, jakie jego poprzednicy położyli na ołtarzu Ojczyzny.

Żołnierzowi polskiemu — cześć

Wude.

W sprawie unifikacji przysposobienia wojskowego w Polsce.

Artykułem niniejszym pragniemy zapoczątkować dyskusję na temat unifikacji przysposobienia wojskowego w Polsce w ogóle, a na południowo-zachodnich obszarach Polski w szczególności. Otwieramy zatem nasze łamy dla głosów tych wszystkich, którzy, mając do czynienia z przysposobieniem wojskowym w życiu codziennym, niewątpliwie wniosą cały szereg cennych uwag, dotyczących tak strony organizacyjnej, jak i kwestji współdziałania Komitetów (Komisyj) W.F.I.P.W. ze Związkiem Strzeleckim...

Przyjęła Redakcja.

Przysposobienie wojskowe w Polsce, zapoczątkowane bezpośrednio

po wojnie polsko-bolszewickiej, znalazło swój wyraz organizacyjny w kilkunastu większych i całym szeregu mniej liczebnym organizacjach, związkach i stowarzyszeniach. Do 1926 roku przysposobienie wojskowe, aczkolwiek wykazywało stały rozrost, nie posiadało warunków należytego rozwoju, gdyż było zdane wyłącznie na własne siły. Dopiero Marszałek Józef Piłsudski, powołując do życia Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, po-

łożył pod rozbudowę p. w. potężne podwaliny i fundamenty, na których mogła się mocno oprzeć struktura organizacyjna poszczególnych organizacji p. w. W ten sposób, t. j. za pośrednictwem P.U.W.F. i P.W., zapewnił Rząd organizację p. w. i w. f. stała i wydatną pomoc materialną i zagwarantował im opiekę moralną. Od tego do momentu, w drodze przez P.U. W.F. i P.W., z którym współpracują zainteresowane ministerstwa, Państwo może oddziaływać na rozwój organizacyj

p. w. i w. f. i nastawiać ich pracę na racjonalne tory. Wnioski, wyciągnięte z analizy dotychczasowych form organizacyjnych przysposobienia wojskowego w Polsce, wykazały jednak, że obecny stan rzeczy i istniejące ramy organizacyjne nie we wszystkim pokrywają się z zasadniczymi celami p. w. i dowiodły, iż należałoby zmienić ramy organizacyjne przysposobienia wojskowego, nadając im większą zwartość i spójność, a tem samem — większą siłę. Wystarczy przytoczyć przysłowie: „w jedności — siła,“ aby zrozumieć, że zdecentralizowane dotychczas wysiłki poszczególnych organizacji, z chwilą gdy się je zjednoczy, zcentralizuje w ramach organizacyjnych jednej wielkiej jednostki p. w., okazują się bardziej celowe i skuteczniejsze, aniżeli to mogło być przy równoległej, ale odosobnionej pracy.

Z dość licznych artykułów, ogłaszanych tak w prasie codziennej, jak i w prasie poświęconej zagadnieniom w. f. i p. w., widzi się, że zaznaczają się już zupełnie wyraźne dążenia do zasadniczych przemian w szkielecie organizacyjnym p. w. Szybki rozwój Związku Strzeleckiego, jaki dokonał się w ostatnich czterech latach, spowodował przesunięcie się siły ciężkości prac przysposobienia wojskowego. Związek Strzelecki wziął na siebie gros pracy z zakresu w. f. i p. w. i z tych obowiązków wywiązuje się ku ogólnemu i całkowitemu zadowoleniu, dając pracę 100 proc., robotę bez reszty. Sieć organizacyjna Związku Strzel. obejmuje całą Polskę. Niemal w każdym osiedlu istnieją dziś oddziały Związku Strzeleckiego, będące cząstkami potężnej organizacji, mającej swą władzę Zwierzchnią (Główną Komendę), władze okręgowe (i podokręgowe), powiatowe i lokalne (oddziałowe). Stąd też praca tej organizacji p. w., mającej swe władze kierownicze i wykonawcze, stanęła w zupełności na odpowiednio wysokim poziomie, pozwalając Związkowi Strzeleckiemu wysunąć się na czoło wszystkich organizacji i stowarzyszeń p. w. Udział 130 kompanij Strzeleckich w tegorocznym Ogólnopolskim Świątku P. W. i W. F. w Spale potwierdza to całkowicie. Z tego też względu Pan Prezydent Rzeczypospolitej, w ocenie pracy Związku Strzeleckiego, polecił szefowi Swego Gabinetu Wojskowego podziękować Związkowi Strzel. za jego dotychczasową pracę. Oto treść pisma pochwalnego, wystosowanego do

Gł. K-mdy Zw. Strzel. przez plk. Głogowskiego:

„Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił mi przesłać na ręce Pana serdeczne Strzeleckie podziękowanie dla Pana Komendanta i całego Związku Strzeleckiego za najliczniejszy udział strzelców w tegorocznym ogólnopolskim świątku p. w. i w. f. w Spale w dniu 12, 13 i 14 czerwca br. oraz wyróżnienie się oddziałów strzeleckich we wszystkich działach p. w. i w. f. a zwłaszcza w ćwiczeniach bojowych i w strzelaniu.—

Fakt, że we wspomnianym świątku wzięło udział 30 kompanij Związku Strzeleckiego jest najlepszym dowodem rozwoju strzelców wśród społeczeństwa.—

Pan Prezydent Rzeczypospolitej poleca Komendzie Głównej wyrazić w Jego Imieniu podziękowanie wszystkim strzelcom za owocną pracę na polu wychowania obywatelskiego i narodowego, przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Szef Gabinetu Wojskowego
(—) GŁOGOWSKI plk.”

Uznanie i podziękowanie Najwyższego Dostojnika dla pracy Związku Strzeleckiego świadczy dobitnie o tem, że „Strzelca“ należy szanować na pierwszym miejscu pomiędzy wszystkimi organizacjami w. f. i p. w.

Po przeanalizowaniu treści powyższych rozważań łatwo dojść do wniosku, że platformę, na której należy oprzeć unifikację organizacji p. w. i w. f., może dać tylko Związek Strzelecki, gdyż on tylko jest organizacją odpowiednio silną i zorganizowaną, a co najważniejsze — powszechną, można śmiało powiedzieć — ogólnopolską.

Z kolei zastanówmy się nad tem, czy to rozwiązanie da się zrealizować w najbliższym czasie i wszędzie. Jeśli chodzi o czas to ten, jako stary sprzymierzeniec Związku Strzeleckiego, będzie działał na jego korzyść, przysparzając mu z każdym miesiącem i rokiem coraz to nowych członków i gwarantując mu dalszy i stały rozrost, dalsze i coraz gruntowniejsze zakorzenienie się idei Związku Strzeleckiego w społeczeństwie.

Zastanawiając się nad tem, czy Związek Strzelecki może objąć całość pracy p. w. i w. f., trzeba koniecznie rozważyć jakie są możliwości odnośnie organizacji p. w. młodzieży przedpoborowej, do któ-

rej należy młodzież szkolna (szkół wyższych, średnich i dokształcających) oraz młodzież pozaszkolna. Teoretycznie rzecz biorąc, mogłyby tu być dwa rozwiązania t. j.:

1. dotychczasowe hufty szkolne przemianować na oddziały Związku Strzeleckiego (dane go zakładu naukowego) i
2. pozostawić hufty szkolne tak, jak one są obecnie, a Związkowi Strzeleckiemu przekazać młodzież pozaszkolną (przedpoborową) oraz wszystkie organizacje p. w. starszych (wysłużonych żołnierzy).

Tu wysuwa się zagadnienie połączenia w jedną całość z Związkiem Strzeleckim dotychczasowych organizacji p. w. niestowarzyszonych (bez nazwy, a raczej o nazwie: „oddział p. w.“). Oddziały p. w. powstały w środowiskach, gdzie trudno było zorganizować inne oddziały, związki, stowarzyszenia i t. p. ze względu na polityczny względnie partyjny odcień tychże, a na co niechętnym spoglądano okiem. Dla uniknięcia tarć i trudności, jakiebym mogły być powstać w pracy w dziedzinie w. f. i p. w., zdecydowano zorganizować oddziały p. w. niepodlegające żadnemu przesowi, czy zarządowi, a będące pod bezpośrednimi rozkazami swego komendanta i powiatowego komendanta p. w.— Według mego zdania wcieleniu tych oddziałów p. w. do Związku Strzeleckiego nie nie powinno stać na przeszkodzie, gdyż Związek Strzelecki nie jest organizacją partyjną, lecz apolityczną. Przez połączenie się ze Związkiem Strzel. słabe oddziały p. w. (niestowarzyszonych) wzmocnią się i zyskają potrzebną opiekę.

Inaczej nieco przedstawia się sprawa połączenia ze Związkiem Strzel. takich organizacji p. w. jak: Związek Powstańców, Związek Hallerczyków, Sokół, Związek Oficerów Rezerwy, Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Powstańców i Wojaków i t. p. Są to bowiem organizacje oparte o swe własne tradycje, pielęgnujące swe idee organizacyjne, mające swe hasła i swe programy. Niektóre z tych organizacji opierają się ponadto

Druhu! abonuj Twoje pismo
NA STRAŻY Kres. Zach.

o pewne partje. Tak, czy inaczej, o szybkiej i całkowitej unifikacji przysposobienia wojskowego (jakkolwiek jest to zagadnienie o podstawowym znaczeniu) narazie jeszcze mówić nie można. Mówiąc zaś o tem, trzeba koniecznie zastanowić się nad tem; jak rozwiązać kwestje organizacji p. w.:

1. w szkołach,
 2. wśród młodzieży pozaszkolnej,
- ORAZ
3. jak połączyć w jedną całość ze Związkiem Strzel. te organizacje p. w., które, opierając się na własnej ideologii i własnej tradycji, oraz wykorzystując dotychczasowe miejscowe warunki i nastroje, wykazały również pewien dorobek w swej pracy i są odpowiednio silne, aby istnieć samodzielnie, względnie dalsze ich istnienie może być z pewnych względów wskazane i pożądane.

Rozpatrując zagadnienie unifikacji przysposobienia wojskowego w Polsce, nie można pominąć milczeniem kwestji ustosunkowania się Komitetów i Komisji W. F. i P. W. do Związku Strzeleckiego. Na ten temat pojawił się w bratnim organie — „Junaku” artykuł p. t.: „Powiatowe Komitety W. F. i P. W. a Związek Strzelecki”. Autor, wspomniawszy pokrótce o fakcie przesunięcia się ciężaru pracy p. w. na Związek Strzelecki, zwraca uwagę na obowiązki Powiatowych Komitetów W. F. i P. W., wynikające z zagadnienia przejęcia monopolu na przysposobienie wojskowe przez Związek Strzelecki. Rozważania, podane w „Junaku”, są tak przekonujące i tak słuszne, że uważamy za wskazane zapoznać z nimi także i Naszych Czytelników — Oto, co p. Mieczysław Grodzki pisze, na wyżej wspomniany temat:

„Powiatowe Komitety W. F. i P. W. powołane zostały do życia jako instytucje reprezentujące spo-

łeczeństwo miejscowe po to, aby dawały poparcie tak moralne, jak i materialne ruchowi p. w. w myśl tendencji dążeń władz oficjalnych.

Jak długo kwestja unifikacji przysposobienia wojskowego nie była sprawą aktualną; jak długo tworzyły się oddziały przysposobienia wojskowego niestowarzyszonych oraz przy różnych organizacjach — tak długo obowiązkiem Komitetów było wszystkie te działania wspierać wszelkimi stojącymi im do dyspozycji środkami. Tak też czyniono.

Z chwilą jednak, kiedy stało się jasnym i oczywistym, że przysposobienie wojskowe tego rodzaju nie jest pełnowartościowym i z tego względu kierować się na inną drogę — drogę unifikacji w Związku Strzeleckim, z tą chwilą zadanie Komitetów stało się również jasnym: popierać wszelkimi środkami te usiłowania.

Co to znaczy?

To znaczy: nastawić całą swą pracę tak materialną jak i moralną na współpracę jaknajściślejszą ze Związkiem Strzeleckim.

W ten sposób przez wczesne wejście z nim w jaknajściślejszy kontakt już obecnie Komitet będzie całkowicie przygotowany w chwili, gdy kwestja unifikacji stanie się rzeczywistością. Więzy współpracy aowim będą już zadzierżniete i pozostanie tylko je odpowiednio rozszerzyć. Wtedy proces unifika-

cji nie odbije się na pracach Komitetów w sposób rewolucyjny, nie nastreży im żadnych trudności, gdyż staną doń już przygotowane.

Tak więc dążenie do zespolenia swych prac z pracami Związku Strzeleckiego leży we własnym interesie Powiatowych Komitetów, które w ten sposób ustrzegą się od załamania normalnego ich toku w chwili unifikacji.

Zarazem przyczyni się to do przyspieszenia samej unifikacji, której dotychczas nie przeprowadzono właśnie dla tego, że nie chciano w zbyt radykalny sposób przeprowadzać zmian, tembardziej, gdy widziano, że samo życie ewolucyjnie i bez wstrząsów od kwestje właśnie w tym kierunku rozwiązuje.

Świadomość tych, wyżej poruszonych przemian, winna więc pracom Powiatowych Komitetów nadadć ten właśnie kierunek, tembardziej, że będzie on szedł po linii zamierzeń tak czynników oficjalnych, jak i zagadnienia dobrze pojętej obronności naszego kraju wogóle.

Reasumując więc, należy stwierdzić, że fakt przesunięcia się punktu ciężkości prac przysposobienia wojskowego na Związek Strzelecki winien pociągnąć za sobą przesunięcie punktu ciężkości prac Powiatowych Komitetów również w tym samym kierunku, gdyż inaczej nastąpiłaby dysharmonja, która przyniosłaby szkodę niepowetowaną tak jednej stronie, jak i drugiej”.

MERIDIOL antyseptyczny MERIDIOL

używają miliony

Najskuteczniejszy środek domowy
wspiera do każdego domu pomoc i ukojenie

Zadać w aptekach i drogeriach.

Największe Kino Dźwiękowe

„RIALTO“

KATOWICE, ulica św. Jana

Drukarnia „NA STRĄŻY“
Kresów Zachodnich

Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres drukarstwa

KATOWICE, ul. Kościuszki nr. 5.

Kpt. dypl. Władysław Dec.

Metody prowadzenia sportu strzeleckiego w oddziałach p. w. na terenie 23 dywizji piechoty.

UWAGI WSTĘPNE.

1) Z prowadzenia sportu strzeleckiego w p. w. należy wyeliminować (względnie ograniczyć do minimum) teorię na rzecz zajęć praktycznych. Trzeba stanąć na stanowisku, że nie zawsze dokładna znajomość teorii strzału rodzi dobrego strzelca (dla przykładu podaję typ strzelca — kłusownika).

Zajęcia praktyczne należy jednak łączyć z pokazami i objaśnieniami.

„Naczelne hasło” prowadzenia sportu strzeleckiego w p. w. to „dużo strzelac”.

- 2) Wszystkie zajęcia powinny być prowadzone na strzelnicach (dla broni małokalibrowej i na strzelnicach wojskowych).
- 3) Zajęcia należy prowadzić w grupach (na zmiany) dla wykorzystania krótkich lekcji celem przerobienia dość bogatego programu.

Po głębszym namyśle nad istotą metod prowadzenia sportu strzeleckiego w różnych rodzajach p. w. przedpoborowych doszedłem do wniosku, że wprowadzeniu wspólnej metody dla wszystkich organizacji nie właściwie nie stoi na przeszkodzie.

- 4) Podaję tylko jedną metodę prowadzenia sportu strzeleckiego w p. w. przedpoborowych, a to z uwagi na okoliczność, że ilość godzin zajęć poświęconych temu zagadnieniu przez wszystkie rodzaje p. w. (hufce szkół średnich i dokształcających oraz związki i organizacje p. w.), nie bardzo się różni ilością. Z drugiej strony podkreślam, że także w szeregach wojska, wyszkolenie strzeleckie nie różni się specjalnie stognia intencji szeregowców (w znaczeniu, aby umyślnie słabiej rozwinęli mieli odbywać inne strzelania i prowadzić inne zajęcia ze szkoły strzelca). — Uważam więc, że jedna metoda, wspólna dla wszystkich oddziałów i organizacji p. w. przedpoborowych, wystarczy w zupełności. Da to poza to korzyść że sprowadzi, to sportowe pro-

wadzenie strzelectwa w p. w., do wspólnego mianownika i da wojsku materiał jednolity pod względem wyrobienia i przygotowania strzeleckiego.

Drobne zmiany, jakie trzeba będzie ewentualnie wprowadzić w tej metodzie, w stosunku do poszczególnych kategorii przedpoborowych, dadzą się łatwo zaplikować, bez naruszenia ogólnej zasady. Zmiany będą dotyczyły raczej samego programu. Ponieważ zajęcia w hufcach szkół średnich, dokształcających i wydziałowych oraz w organizacjach (związkach, oddziałach) p. w. prowadzi ta sama zawodowa kadra instruktorska, przeto, w wypadku konieczności stosowania odrębnych metod prowadzenia sportu strzeleckiego w każdej z wymienionych grup, instruktorzy musieliby być naprawdę zawodowymi pedagogami. Inaczej nie potrafiliby przerzucać się z jednej metody do drugiej, zależnie od kategorii p. w., w której mieliby prowadzić pracę.

- 5) Ze względu na ważność strzelectwa należy dążyć do indywidualnego (zwłaszcza na I stopniu) przerabiania każdej lekcji z każdym z uczestników.
- 6) Ze sprzętu pomocniczego do wyszkolenia strzeleckiego proponuję aparat „COBRA”, który uważam za jedyny i uniwersalny (bliższe dane o tym aparacie podaje „Przegląd Piechoty” — czerwiec 1930 r.), oraz muszki i szczyrbiny szkolne.
- 7) Nieuwzględniam osobnej metody prowadzenia sportu strzeleckiego w czasie obozów letnich, ponieważ obozy te urządzone są zwykle zdala od strzelnic i z tego względu, w czasie pobytu „pewiaków” w obozach, prowadzenie sportu strzeleckiego właściwie się nie odbywa. Nawiasem mówiąc czas, spędzony w obozach letnich, przeznaczony jest głównie na wychowanie fizyczne i wyrobienie orientacji w terenie.

W wypadku istnienia strzelnic w obozie można tam prowadzić sport strzelecki

w formie zawodów jednostkowych i zespołowych.

- 8) Sport strzelecki musi być uwzględniony, i to w bardzo szerokim zakresie, w czasie świąć p. w. Zawody strzeleckie, organizowane z tego tytułu, powinny obejmować, tak konkurencje jednostkowe, jak i zespołowe.

A. Metoda prowadzenia sportu strzeleckiego w p. w. przedpoborowych.

PIERWSZY STOPIEŃ.

Zainteresować członków p. w. sprawą sportu strzeleckiego drogą zajęć praktycznych t. j. strzelan tak z broni małokalibrowej jak i wojskowej.

1. LEKCJA.

- 1) Prowadzenie sportu strzeleckiego zacząć od praktycznego pokazania istoty strzału z broni powtarzalnej (przez oddanie strzału z anunicji ślepej i ostrej z broni małokalibrowej i wojskowej umocowanej i wycelowanej na jeden punkt, oraz z broni trzymanej przez strzelca). Odległość 25 metrów, broń o ile możności precyzyjna.
- 2) Na podstawie tego pokazu wyjaśnić różnicę, zachodzącą między strzelaniem z broni umocowanej, a strzelaniem z broni nieumocowanej.
- 3) Po pokazie strzelania objaśnić krótko ogólny sposób celowania, wskazać przyrządy celownicze na broni, oraz zobrazować sposób celowania na odpowiednich przyrządach. Wyjaśnić sposób celowania na odległość 25 metrów (dobór punktu celowania).
- 4) Pokazać (ćwiczebnymi nabojami) jak się ładuje broń t. j. wykonać czynności związane z odbezpieczeniem broni, otwieraniem zamka, ładowaniem naboi pojedynczych i łódkowanych, zamykaniem zamka, zabezpieczeniem i wreszcie z ładowaniem broni.

- 5) Nakazać wykonanie powyższych czynności (pod kontrolą). Po tem ogólnikowym zaznajomieniu z bronią przystą-

pić do właściwych zajęć od pokazu strzelania aparatem „COBRA”, wykazując na tym aparacie prawidłowość celowania i ściągania spustu. Umyślnie ściagnąć spust w momencie, gdy jest muszka duża (mała), prawa (lewa), oraz przy karabinie skróconym w prawo (lewo), a to dla wykazania właściwości kontrolnych aparatu.

- 6) Ponownie przypomnieć krótko sposób celowania i ściągania spustu, poczem kazać strzelać z aparatu „COBRA”, objaśniając winiki oraz błędy zauważone, tak przy celowaniu, jak i ściąganiu spustu.

2. LEKCJA.

- 1) Przypomnieć sposoby celowania, żądać określenia sposobu celowania i pokazania tego na przyrządach pomocniczych do wyszkolenia (na aparacie „COBRA”).
- 2) Powtórzyć ładowanie i rozładowanie broni przy pomocy amunicji ćwiczebnej.
- 3) Krótko przypomnieć zasady ściągania spustu i przerobić to praktycznie.

Przeprowadzić strzelanie aparatem „COBRA”, żądając określenia prawidłowości względnie nieprawidłowości wyników. Nakazać oddanie strzału przy pomocy amunicji ćwiczebnej i ślepej (z broni wojskowej).

- 4) Pokazać czynności oddania strzału z broni małokalibrowej, z postawy leżąc z podpórką, do celu odległego 25 metrów, objaśniając sposób celowania i oddania strzału.
- 5) Przeprowadzić to strzelanie z członkami p. w. Wyniki ogłosić, najlepszemu strzelca odpowiednio pochwalić.

3. LEKCJA.

- 1) Przerobić strzelanie aparatem „COBRA”, żądając określenia prawidłowości lub nieprawidłowości wyników.
- 2) Przerobić celowanie na odpowiednich przyrządach, wykazując fałszywe w celowaniu (muszka duża, mała, prawa, lewa, skrócenie broni) i objaśniając wpływ tychże na wynik strzelania.
- 3) Zademonstrować czynności wskazane wyżej na broni umocowanej.
- 4) Przerobić ładowanie i rozła-

dowanie broni wojskowej amunicją ślepą oraz oddanie strzału ślepyim pojedynczym nabojem.

- 5) Przerobić ładowanie i rozładowanie broni małokalibrowej przy pomocy amunicji ostrej.
- 6) Pokazać oddanie strzału z broni małokalibrowej, amunicją ostrą, z postawy klęcząc z podpórką, na 25 metrów i objaśnić sposób wykonania.
- 7) Przerobić to ćwiczenie z członkami p. w., ogłaszając wyniki strzelania.

4. LEKCJA.

- 1) Przerobić strzelanie aparatem „COBRA”.
- 2) Przerobić ładowanie i rozładowanie broni małokalibrowej amunicją ostrą.
- 3) Przerobić ładowanie, oddanie strzału i rozładowanie broni wojskowej przy pomocy pojedynczego ślepego naboju.
- 4) Pokazać sposób celowania i oddania strzału w postawie stojąc z podpórką, z broni małokalibrowej, na odległość 25 metrów, objaśniając sposób wykonania.
- 5) Przerobić to ostatnie ćwiczenie z członkami p. w.; wyniki ogłosić i zanotować.

5. LEKCJA.

- 1) Powtórzyć celowanie i ściąganie spustu na aparacie „COBRA”.
- 2) Powtórzyć ładowanie i rozładowanie broni małokalibrowej amunicją ostrą.
- 3) Powtórzyć odbezpieczenie, ładowanie, zabezpieczenie oraz rozładowanie broni wojskowej przy pomocy naboju ćwiczebnych i ślepych.
- 4) Przerobić oddanie strzału amunicją ślepą z broni wojskowej.

6. LEKCJA.

- 1) Powtórzyć naukę celowania i ściągania spustu na aparacie „COBRA”.
- 2) Przerobić ładowanie i rozładowanie broni małokalibrowej
- 3) Przerobić czynności związane ze strzelaniem ślepą amunicją z broni wojskowej.
- 4) Oddać po x strzałów z broni małokalibrowej, w postawach leżąc, klęcząc i stojąc z podpórką, na odległość 25 metrów
Wyniki dla każdej z postaw

(oraz łącznie wyniki dla wszystkich postaw) ogłosić, wyszczególniając najlepsze strzelców (dla każdej postawy oraz łącznie).

7. LEKCJA.

- 1) Strzelanie aparatem „COBRA”.
- 2) Przerobić ładowanie i rozładowanie broni, oraz oddanie strzału z broni wojskowej nabojem ślepyim (w łódkach).
- 3) Przerobić ładowanie i rozładowanie broni małokalibrowej.
- 4) Przeprowadzić strzelanie z broni małokalibrowej, na odległość 25 metrów z postawy „leżąc” bez podpórki, ogłaszając wyniki.

8. LEKCJA.

- 1) Kontynuować naukę celowania i ściągania spustu przy pomocy aparatu „COBRA”.
- 2) Przerobić ładowanie i rozładowanie broni małokalibrowej oraz ładowanie, strzelanie i rozładowanie (nabojem ślepyim) z broni wojskowej.
- 3) Przeprowadzić strzelanie z broni małokalibrowej, na odległość 25 metrów z postawy „klęcząc” bez podpórki, ogłaszając osiągnięte wyniki.

9. LEKCJA.

Jak lekcja 8 oraz strzelanie z broni małokalibrowej na odległość 25 metrów z postawy „stojąc” bez podpórki.

10. LEKCJA.

Przeprowadzić strzelanie kombinowane z broni małokalibrowej w postawach leżąc, klęcząc i stojąc bez podpórki, na odległość 25 metrów. Ogłosić mistrzostwa dla każdej postawy, oraz najlepsze trzy miejsca we wszystkich trzech postawach.

11. LEKCJA.

Jak lekcja 8 z tem, że w miejsce strzelania na 25 metrów należy przeprowadzić strzelanie z broni małokalibrowej na 50 metrów w postawie „leżąc z podpórką.”

12. LEKCJA.

- 1) Strzelanie z broni małokalibrowej na odległość 50 metrów w postawie „klęcząc z podpórką”.
- 2) Przeprowadzić strzelanie szkol

ne I klasy z karabina wojskowego (jedno z pierwszych).

porąk, ogłaszając osiągnięte wyniki.

13. LEKCJA.

- 1) Początek lekcji — jak lekcja 8
- 2) Przeprowadzić strzelanie z broni małokalibrowej na odległość 50 metrów w postawie „stojąc” z podpórki.

14. LEKCJA.

- 1) Początek lekcji — jak lekcja 8.
- 2) Przeprowadzić strzelanie z broni małokalibrowej na odległość 50 metrów we wszystkich trzech postawach z pod-

15. LEKCJA.

- 1) Początek lekcji — jak lekcja 8.
- 2) Przerobić strzelanie z broni małokalibrowej na odległość 50 metrów w postawie „leżąc” bez podpórki.

16. LEKCJA.

- 1) Początek lekcji — jak lekcja 8.
- 2) Przeprowadzić strzelanie z broni małokalibrowej na odległość 50 metrów w postawie „kłęząc” bez podpórki.

17. LEKCJA.

- 1) Przerobić strzelanie z broni małokalibrowej na 50 metrów w postawie „stojąc” bez podpórki, oraz przerobić celowniczo i ściąganie spustu na aparacie „COBRA”.

18. LEKCJA.

Przeprowadzić strzelanie we wszystkich trzech postawach na odległość 50 metrów z broni małokalibrowej.

Strzelanie to przeprowadzić jako właściwe za wody strzeleckie.

c. d. n.

- - Kronika - -



30 pułk strzelców kaniowskich mistrzem w marszu „Szlakiem Kadrowców”.

W zawodach marszowych „Szlakiem Kadrowców”, przeprowadzonych w czasie od 6 do 8 sierpnia br. na trasie: Kraków — Kielce, mistrzostwo osiągnęła drużyna 30 pułku strzelców kaniowskich. Marsz ukończyło 31 drużyna. Najlepszy czas na III. etapie uzyskali drużyna:

- a) w kategorii drużyna wojskowa-I 8 p. p. 1. g. (4 godz., 25 min., 33 sek.), 30 p. strzel. kan. (4 godz., 33 min., 23 sek.), 55 p. p. (4 godz., 41 min.),
- b) w kategorii drużyna strzeleckich: Zw. Strzel. z Poznania (1 godz., 34 min.), Zw. Strzel. Warszawa — Powązki (4 godz., 45 min., 26 sek.), Zw. Strzel. z Lublina (4 godz., 47 min., 16 sek.)

Strzelanie (na strzelnicę pod Chęciami) dalo następujące wyniki:

- a) w kategorii drużyna wojskowa; 30 p. strzel. kan. — 67 pkt., 8 p. p. leg. — 64 pkt., 25 p. p. — 61 pkt.,

- b) w kategorii drużyna strzel. Zw. Strzel. Łódź — 32 pkt., Zw. Strzel. Piotrków — 29 pkt., Zw. Strzel. Warszawa — Powązki — 23 pkt.

Po zsumowaniu wyników marszowych etapów II. i III. i wyników strzelania okazało się, że w kategorii drużyna wojskowa zajęły:

I. miejsce — 30 p. s. k., osiągając 932 pkt.

II. „ — 8 p. p. leg., „ 528 „

III. „ — Straż Gran., „ 484 „

Dalšie miejsca zajęły: 39 p. p. (493

pkt.), 16 p. p. (492 pkt.), 14 p. u. (485 pkt.), 56 p. p., 25 p. p., 22 p. p. i 50 p. p.

W kategorii drużyn strzel. zajęły:

I. miejsce — Zw. Strzel. Poznań, osiągając 451 i pół pkt.

II. miejsce — Zw. Strzel. Warszawa, osiągając 449 pkt.

III. miejsce — Zw. Strzel. Piotrków, osiągając 443 pkt.

Dalsze miejsca: „Orleń” Kraków (432 pkt.), Biała Podlaska (429 pkt.), Krasnystaw (424 pkt.), Lublin, Łuków, Zagożdżon, Tarnów, Fabryka karabini i naboi, Sucha.

W kategorii drużyn p. w. ponad 21 lat:

I. miejsce — „Orleń” Kraków,

II. „ — Zw. Strzel. Łódź,

III. „ — Fabryka karab. i naboi.

Dalsze miejsca uzyskali Zw. Rez. z Lublina i P. W. Kolej. z Kowla.

Zawody marszowe „Szlakiem Kadrowców” wykazały dalsze postępy wyszkolenia marszowego i strzeleckiego wojska, straż granicznej i oddziałów p. w.

X. Zjazd Dorożnicy Legionistów w Tarnowie.

W zjeździe, który odbył się w dniach 8 i 9 sierpnia b. r. w drugim każdym legionście Tarnowie, wzięło udział kilka tysięcy b. leg. i h. powiatskich. Zjazd rozpoczął zwycięski Św. obchodzący Pan Prezydent Rzeczypospolitej oraz przybyli przez Rząd Ministrów Al. Prystor, marszałkowie senatu i senatu, prozes Najw. Izby Konst. Państw gen. Krzemowski, prozes B. B. W. R. plk. Sławek, ministrowie: gen. Nowid-Neugebauer, plk. Bozmar, wiceministrowie: Starzyński, gen. Składkowski i Radwan, generałowie: Orlicz-Dresler, Ostajski, Galica, Łuczyski, Popowicz, Smurawski, Rouppert, Zosik-Tessari i Meca-rwaki. — Przemawiali: plk. Sławek, wiceminister Starzyński i gen. Orlicz-Dresler, Wiceprezes Zarz. Cł. dr. Piestrzyński odczytał niektóre z nadesłanych depech, a następnie rezolucje Zjazdu, wyrażające hołd Prezydentowi Rzeczypospolitej, Marszałkowi Piśmudskiemu, premierowi Al. Prystorowi, rezolucje, dające wyraz zrozumieniu ważności zagadnień państwowo-politycznych i gospodarczych, oraz podziwiania dla ogółu b. formacji wojskowych.

X. legionistów stał się jednym z najlepszych i mocnych ogniw, łączących z sobą legionistów wszystkich brygad, powiatków

i wszystkich tych, którzy pracują dla dobra Ojczyzny przedkładając ponad interes własny lub partyjny. Wódz legionistów — Komendant Józef Piłsudski — jakkolwiek nieobecny — był jednak duchowym przewodnikiem zjazdu i kolo Jego Osoby, przy idei przez Niego reprezentowanej skupiały się szereg kornie Mu oddanej braci legionowej.

3 pułk strzelców podhalańskich mistrzem w I. marszu Zjednoczenia Ziemi Polskich”.

II. miejsce zajął 73. p. p.

Marsz odbył się na trasie Słupna — Katowice.

Mistrzem „V. Marszu Powstańców na Odrę” została drużyna Związku Powst. Sl. I. Baon Bielsko, uzyskując czas 13 godz. 7 min. 25 sek. i nagrodę wojewody śląskiego.

II. miejsce i drugą nagrodę zdobyła drużyna Zw. Powst. Sl. ze Szupnej (czas 13 godz. 8 min. 45 sek.)

III. miejsce zdobyła druż. Zw. Powst. Rybnik.

Dalsze miejsca zajęły:

I. Baon Powst. Sl. Katowice, Baon Zw. Powst. Krol.-Huta, 75. p. p., II. Baon Zw. Powst. Siemianowice, Kolejowe p.w., I. Baon Powst. Sl. Tarn.-Góry. Nagrody i żelony wreczył zawodnikom Pan Wojewoda Sl. dr. Michał Grażyński. — Organizacja zawodów pod każdym względem z o r o w a.

Udział wojska w akcji na rzecz bezrobotnych.

Oddziały 23-iej dywizji piechoty (górnolaskiej), na wniosek swego dowódcy, generała bryg. Zajęca i w zrozumieniu konieczności ulżenia doli bezrobotnych, opodatkowały się dobrowolnie: oficerowie — 10 proc., podoficerowie i urzędnicy po pół proc. od poborczych. Czynem tym oddziały dywizji górnośląskiej wykazały, że dola b. robotnych leży im na sercu i że, w miarę możliwości, będą współdziałać w akcji, mającej za cel: poprawić ich byt bezrobotnych. Ofiarność korpusu: oficerskiego i podoficerskiego załóg wojskowych z Górnośląskiego zastępowała — tem więcej na pułk. kreslance, że od lipca b. r. wojskowym objęto 20 procent dodatku górnośląskiego.

Poza dodatkami pieniężnymi każdy pułk wziął na wyżywienie od 40 do 150 dzieci bezrobotnych, dostarczając im pełne porcje wyżywienia i wydając pozostały

ahleb (od 50 do 100 kg dziennie) na rzecz bezrobotnych.

Przysposobienie wojskowe na rzecz bezrobotnych.

Także i p. w. nie pozostało w tyle w akcji na rzecz bezrobotnych. Zorganizowa-

wano specjalne obozy (2 tygodniowe), wydana ogólnodostępna (po 500 kompletów na obwód pułku) oraz urzędowo kucharz, wydające żywność. Kierowictwo spożywa rękami Komitetu dla bezrobotnych, który przeprowadzenie akcji wyżywienia

bezrobotnych powierzył powiatowemu komendantowi p. w.

Oddziały wojskowe współpracują w tej akcji, odstępając artykuły żywności (po własnych cenach) oraz potrzebne sprzęty i personel.

Z życia organizacji p. w.

Święto Propagandy Rezerwy w Rozdzieniu - Szopienicach.

W dniu 2 sierpnia 1931 r. odbyło się w Rozdzieniu-Szopienicach Święto Propagandy Rezerwy urządzone staraniem miejscowego kółka Związku Byłych Wojskowych i Rezerwistów. W uroczystości wzięli udział poza członkami miejscowego kółka kompania Związku Byłych Wojskowych i Rezerwistów z Krakowa, Związek Powstańców, Liga Morska i Rzeczna, Związek Strzelecki, Straż Ogniowa, Kolumna Sanitarna, Miejsowy Związek Cyklistów wraz z sztabami, orkiestra Pocztowców wraz z delegacją.

Przebieg uroczystości był następujący:

O godz. 9,30 zbiórka oddziałów i delegacji w ogrodzie Staroego Browaru w Szopienicach. O godz. 10-tej przy dźwiękach Hymnu Narodowego podniesienie

flagi państwowej na maszt, następnie raport całoci, który odebrał Komendant Obwodu P. W. major Derkacz. Po raporcie uformował się pochód, który ulicami Szkolną, Hutniczą i Rejtana udał się do kościoła na nabożeństwo.

Po nabożeństwie zebrali się wszystkie oddziały wraz z sztabami przed pomnikiem powstańca w Szopienicach, gdzie wiceprezes Okręgowego Zarządu Związku Byłych Wojskowych i Rezerwistów p. kpt. rezerwy Broczener w wzniesionym przemówieniu podniósł obowiązki Stowarzyszenia, zachęcił ogół do wstępowania w szeregi Stowarzyszeń Byłych Wojskowych i Rezerwistów, złożył hołd wojownikom o wolność i niepodległość państwa i zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Pre-

zydenta i Wodza Narodu pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, który to okrzyk zebrani z entuzjazmem wzniesli. Następnie pochód udał się na miejscowy cmentarz, gdzie złożono wieńiec na grobie poległych bohaterów o wolność Polski i Śl. Następnie oddziały ustawiły się do defilady którą odebrał Komendant Obwodu P. W. major Derkacz w otoczeniu władz Związku. Po defiladzie oddziały wraz z delegacją i zaproszonymi gośćmi udali się do ogrodu Staroego Browaru na wspólny obiad żołnierski, który przy miłej pogawędce przeciągnął się do wieczora urozmaicony koncertem orkiestry pocztowej.

Całość uroczystości wypadła imponująco, a w czasie defilady oddziały wykazały wielką teźność.

K. Papracchi.

Sport w skrócie.

Wyścig tatrzański, rozegrany w Zakopanem, zgromadził na starcie 21 motocyklów, 3 wozy turystyczne 12 sportowych i 8 wycieczkowych. O wielkiem zainteresowaniu zawodami świadczy fakt, że na wyścig zjechało z całej Polski i z zagranicy przeszło 2000 samochodów i około 500 motocykli, oraz zgromadziło się przeszło 15 000 widzów, którzy z wielkiem zainteresowaniem śledzili przebieg poszczególnych biegow.

Organizacja zawodów doskonała, nie depisła jedynie pogody, przez co uzyskano czasy gorzej od zeszłorocznych.

Należałoby pomyśleć o nieco trwalszych trybunach i nakryciu ich dachem term bardziej, że impreza ta odbywa się corocznie.

Zachowanie się publiczności — naogół wstrzemięzliwe. Organa kontrolne musiały często interweniować, aby opróżniono tor. Po akonczenu niepotrzebnie puszczono pomiędzy samochody lekkie pojazdy konne, które nie pozwalały na szybki odjazd aut.

W kategorii motocykli najlepszy czas uzyskał Schueweis (Austria) w czasie 6:03.25. 2) Helmut (Niemcy) 6:15.310. 3) Bathelt (Poleka) 6:15.590.

W kategorii wołów turystycznych pierwsze miejsce zajął Dzierżbiński (Polska) uzyskując czas 8:10.475. 2) Bukowiecki (Polska) 3) Sroubek (Czechosłowacja).

W kategorii wołów sportowych zwyciężył Caracciola (Niemcy), uzyskując najlepszy czas dnia — 5:29.870. 2) inż. Lierzeld (Polska) 3) Schmiat (Czechosłowacja).

W kategorii wołów wycieczkowych pierwsze miejsce zajął hr. Arco-Zinneberg (Niemcy) 2) Holuj (Polska) 3) Pohl (Czechosłowacja).

W ogólnej klasyfikacji zwyciężył Caracciola (Niemcy). 2) hr. Arco-Zinneberg (Niemcy). 3) Holuj (Polska).

Półka nożna obładowała w cały szereg spotkań, z których na pierwszy plan idą walki o mistrzostwo w Lidze, i tak:

Wisła spotkała się z Ruchem, który, grając mecz na własnym boisku, pokonał lidera Ligi w stosunku 2:0. Zwycięstwo Rucho zasłużono. Wisła zawiodła.

Poleonia Warszawska zdołała wywieść ze Lwowa 4 punkty. Pierwsze spotkanie rozegrali warszawczacy z Czarnymi, uzyskując wynik 2:0. W drugi dzień spotkała się Poleonia z Lechia, którą pokonała 1:0. Ł. K. S., hawając w Warszawie, pokonał Warszawiankę 3:0.

Cracovia, hawając w Warszawie, rozegrała zawody o mistrzostwo z ekapozyturą swego klubu Legia. Zawody te przyniosły zwycięstwo wojskowym w stosunku 3:1.

Najciekawsze spotkanie mistrzowskie rozegrała w Krakowie, między Pogonią Lwowską a Garbarnią. Wynik spotkania opiewa 3:1 dla Garbarni, przy czym Pogoń nie wykorzystała przyznanego punktu karnego.

* Na Śląsku rozegrano mecze o mistrzostwo Ligi śląskiej z następującymi wynikami: Napród Lipiny — B. B. S. 5:1. Boleska 1:1 (1:0). Polie. K. S. — A. K. S. 4:0. Katowicki 0:6 — K. S. Chorów 6:0. Saturn (Bielska) — Kol. P. W. 4:4. Śląsk Świętochłowice — Orzeł 1:0.

Pozatem gościła w Katowicach reprezentacja Palestyny, uzyskując w miejscowym „C” klasowym Z. K. S. wynik 1:1.

Słynna drużyna Niemców czeskich D. F. C. rozegrała zawody przyjacielskie z I. F. C. w Katowicach, uzyskując niezasłużone zwycięstwo 4:2.

MECZ DWU ŚLĄSKÓW.

Rozegrany w Bytomiu mecz lekkoatletyczny między Śląskiem polskim a niemieckim skończył się zwycięstwem Polaków 72:66. W konkurencji pan uzyskano wynik nierozograną 47:47.

Święto Sportu Strzeleckiego.

W czasie od 23 sierpnia do 6 września b. r. odbyła się w Lwowie XXVIII. Międzynarodowe Zawody Strzeleckie, Myśliwskie i Łuczne. Najlepsi strzelcy świata zjadą się, aby wykazać się celnością oka i sumieniem opamięnianiem, zasad strzeleckich.

Dla zawodników polskich, którzy dopiero w ostatnich latach zaczęli się wybijac (Polska brała udział w Międzynarod. Zaw. Strzel. dopiero 3 razy tj. w 1924 r. we Francji, w 1927 r. w Italji, i w 1929 r. w Szwajcjarji) zorganizowano VI. Narodowe Zawody Strzeleckie, Myśliwskie i Łuczne, a to w celu wyeliminowania odpowiedniej grupy do treningu. Dalsza eliminacja nastąpi z pokród najlepszych 50 strzelców z karabina lub karabina malokalihrowego oraz 20 najlepszych łuczników. Program strzelał obiemie: strzelania o mistrzostwo świata z karabina powojnego, wojskowego (w b. r. obowiązują polski Mauzer), pistoletu, broni myśliwskiej (strzelania do krząków i do jeleni w biegu) oraz łuku. Dotychczas zgłoszyli udział: Czechosłowacja, Danja Estonia, Finlandja, Grecja, Szwajcjarja, Szwecja, Węgry i Italja. Także zespoły innych państw wybierają się na te zawody.

Dwuletnie przygotowania organizacyjne i terenowe daja gwarancje, że organizacje XXVIII. Międzynarodowych Zawodów Strzeleckich, Myśliwskich i Łucznych stonie na wysokości zadania.

Zawodnikom, którzy będą bronili harw Polski, życzymy celnego oka i spokojnych nerwów, aby osiągnęli piękne wyniki.

POLSKIE
**KOPALNIE
SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Spółka dzierżawna.

Société fermière des mines fiscales
de l'état Polonais en Haute Silésie

Królewska Huta G. Śl., Rynek 9-15
Adres telegr.: „SKARBOFERME” — Tel 3,636-640.

„KNURÓW”

Podczas przebudowy lokalu
prawie że za darmo rzuca
towarem Firma

Benno Kutner

Tel. 787 KATOWICE Rynek 12

HOTEL I RESTAURACJA

POD BIAŁYM ORŁEM

właśc.: Józef Grychtoł
NOWY BYTOM

Pierwszorzędna kuchnia.
Doborowe trunki. Dobrze
pielęgnowane piwa.

Pokoje do wynajęcia.

Tow. Akcyjne Budowy
Maszyn i Urządzeń Sanitarnych.

**Drzewiecki
i Jeziorański**

Centrala WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 71. — Telefon 7-24

ODDZIAŁY:

Kraków, ul. Szpitalna 7. — telefon 423-70
Poznań, Waly Zygm. Augusta tel. 15-51
Łódź, Nawrot 85. — telefon 210-30
Wilno, Wilkomińska 3. — tel. 7-48
Lwów, Lyczakowsko 89 — tel. 77-78

Ogrzewanie centralne, Gazociągi, Wodociągi
i Kanalizacje. Wentylacje. Pralnie Me-
chaniczne, Suszarnie. Kuchnie parowe i gaz.

„ROBUR”

— ZWIĄZEK KOPALŃ GÓRNOŚLĄSKICH —
KATOWICE ul. Powstańców 49.

Telefon Katowice: Międzyriastowe 2627 do 2630
Miejscowe 2631 do 2634
Adres telegraficzny: „ROBUR—Katowice”.

DOSTARCZA:

pierwszorzędnego węgla kamien-
— nego z własnych kopalni: —
— pierwszorzędnego koksu z wła-
— snych koksowni: — —
— pierwszorzędnych brykietów —
— z własnych brykietowni: —

Roczne wydobycie wynosi 40 proc.
ogólnego wydobycia Górnego Śląska.
Własne urządzenie portowe w Gdyni
— — — pod firmą: — — —

„POLSKAROB” Polska-Skandynawskie, To-
warzystwo Transportowe — —

Sp. Akc. w Gdyni

Ekonomja

Zakłady Budowy
i Sprzedaży Aparatów
— Sp. z o. o. —

Bielsko, ul. 3 Maja 17.



Piekarnia Mechaniczna

WIELKIE HAJDUKI

Urządzona pod względem technicznym jak
i higienicznym zupełnie nowocześnie

Poleca swe wyborowe pieczywa.

TELEFON: Król. Huta 14-92 i 53.

Józef Tyras.

Tel. 2254.

Błaża ul. 11. Listopada 28.

Tel. 2254.

Pierwszy i najstarszy zakład fotograficzny. Wykonuje zdjęcia
grupowe dla szkół, związków i stowarzyszeń.

— Wykonuje również wywołania klisz i powiększenia po
minimalnych cenach.

„TERMO“

Sp. z o. o.

Katowice 6. Śl., ulica Krakowska nr. 2

Telefony: Biura 2560, Warsztaty i magazyny 2804
Adres telegr. „Termo”

Urządzenia ogrzewań centralnych, wentylacje,
suszarnie, łazienki, urządzenia sanitarne,
Ogrzewania dalekonośne, Ogrzewania miast
Zużycie ciepła odlotowego Rurociągi wysokie-
— go ciśnienia Spawania autogeniczne —

Porady i objaśnienia w ogrzewal. technicznych kwestiach

Rzeźnictwo i Restauracja „Piast”

Katowice. Piłsudskiego 63.

Lokal otwarty do 1. w nocy. Pierwszorządne obiady i kolacje.

„AUTO-STRAŻ”

przedsiębiorstwo techniczno - handlowe

W. SOCHA I J. FUCHS

tel. 1582 Bielsko, ul. Krasieńskiego L. 6.

Opony, dętki „Dunlop Fort“ akumu-
latory, świece „Bosch” i „AC”, łatki
na gorąco i zimno, żarówki „Philips”,
części samochodowe „Delco-Remy”,
narzędzia ślusarskie, rowery i części
zamiennie.

RESTAURACJA OBYWATELSKA

Właśc.: Silberstein

KATOWICE, ul. Marsz. Piłsudskiego 63.

— — POLECA dobrą kuchnię o każdej porze dnia — —
— — — pielęgnowane piwa oraz wódki i likiery. — — —

Jan Sittek Król-Huta

Tel. 1345.

ul. Mielęckiego 6.

Tel. 1345.

Fabryka wyrobów materac patentowych i wyścielanych
Caisl. kanapy i t. d.

REDAKTOR NACZELNY: WŁADYSŁAW DEC. — — REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: TADEUSZ RUTKOWSKI

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 5. — Wydawca: Na Straży Kres. Zach.
Katowice, ul. Kościuszki 5.

PRENUMERATA: rocznie — 12 zł., półrocznie — 6 zł., kwartalnie — 3 zł., miesięcznie — 1 zł.

— — DRUKARNIA „NA STRAŻY“ Kresów Zachodnich, KATOWICE, UL. KOŚCIUSZKI 5. — —